

RECENZJA
rozprawy doktorskiej mgr Mirosława Walawskiego
pt. Kontrakty futures jako narzędzie zarządzania ryzykiem cenowym
na rynku pszenicy w Polsce w latach 2005-2016

1. Wprowadzenie

Prowadzenie działalności rolniczej ma swoje uwarunkowania technologiczne oraz rynkowe. Rynek produktów rolniczych roślinnych i zwierzęcych w części podlega regulacji formalnej, jednak producenci rolni są w dużej części umiejscowieni w warunkach normalnej działalności biznesowej, w ramach której trzeba brać pod uwagę ryzyko przyrodnicze i rynkowe. Działalność rolniczą w zakresie produkcji roślinnej charakteryzuje także koncentracja produkcji (zbioru), co dotyczy wszystkich prowadzących działalność w danym typie produkcji rolniczej. Producenci rolni stają przed pytaniem momentu sprzedaży, bazując na skrajnych okresach, tj. od razu po zbiorach, czy przed kolejnymi zbiorami. W zakresie tych decyzji powstaje problem ceny sprzedaży, która warunkuje zachowanie płynności finansowej w długim okresie czasu, co ma duże znaczenie w przypadku produkcji wyspecjalizowanej o jednym typie prowadzonej działalności. Możliwości sprzedaży mają swoje uwarunkowania m.in. organizacyjne, w dużym stopniu bazujące na informacji, którą producenci (rolnicy) uzyskują z różnych źródeł. Powstaje zatem pytanie, na ile przeciętny producent rolny jest w stanie przewidzieć uwarunkowania wpływające na ukształtowanie się cen wytwarzanych produktów, i na ile zna dostępne instrumentarium narzędzi, które zabezpieczają przed ryzykiem cenowym. Ryzyko to na globalnym rynku stało się jednym z ważniejszych, które kształtuje efektywność prowadzonej produkcji rolniczej. Jednym z obszarów, które są do wykorzystania decyzyjnego są rynki terminowe, które są jedną z możliwości zarządzania ryzykiem cenowym w rolnictwie. Dlatego też temat podjęty przez mgr Mirosława

Walawskiego jest ważny, o dużej przydatności empirycznej i teoretycznej, komponujący się w nurt ekonomii i finansów rynku rolnego.

2. Charakterystyka ogólna i ocena formalna pracy

Praca składa się z wstępu, pięciu zasadniczych rozdziałów oraz zakończenia. Praca obejmuje 177 strony zasadniczego tekstu, wykaz literatury, spis tabel, rysunków i wykresów. Łączna objętość pracy wynosi w efekcie 199 stron. W treści pracy zawartych jest 65 tabel, 27 rysunków oraz 10 wykresów. Bibliografia obejmuje 189 opracowań, w tym 50 pozycji literatury anglojęzycznej. Informacje uzyskano także z 19 źródeł internetowych. Wykorzystane pozycje literatury naukowej można uznać za aktualne. Przyjęty sposób cytowania literatury jest poprawny. Tabele i rysunki w pracy mają na ogół przejrzysty układ, jednak niektóre wymagają dopracowania technicznego. Generalnie uważam, że w pracach ekonomicznych zbędne jest cieniowanie (w tym przypadku szarości) treści w tabelach. W tabelach autor mógł zastosować interlinię pojedynczą, przez co tabele byłyby bardziej przyjazne w odbiorze. Przyjęty przez Autora układ pracy można uznać za poprawny. Pod względem wymogów formalnych praca spełnia stosowne wymagania.

3. Ocena wartości metodycznych i merytorycznych

Tytuł pracy można uznać za poprawny. Można jednak było w tytule pominąć określenie „... w latach 2005-2016”. Okres badawczy powinien być określony w części metodycznej pracy. Układ pracy w zakresie spisu treści można uznać za poprawny. Sformułowania niektórych podrozdziałów powinny być jednak bardziej problemowe. W dotychczasowej formie spisu treści jest zbyt dużo „hasłowości” w tytułach podrozdziałów, np. 3.1.3 *Opcje*, 3.1.4. *Swapy*, 3.3.1. *Producenci*, 4.1.2. *Popyt*, 4.1.3. *Cena*, itp. W pracach naukowych wskazane jest bardziej problemowe ujęcie tytułów omawianych zagadnień. Tytuł rozdziału 5 zaczyna się od słowa „Analiza”, która jest generalnie metodą, w związku z tym słowo to nie powinno być w tym miejscu stosowane. Podrozdział 5.1. *Metodyka przeprowadzonego badania*, w zakresie treści powinien być umieszczony na początku pracy w części metodycznej. Uwaga ta może jednak wynikać z przyjętej zasady w jednostce naukowej, która prowadzi przewód. Jeżeli jest to schemat obowiązujący przy realizacji prac doktorskich, to moja uwaga w tym zakresie jest czysto formalną.

W podpunkcie „Wstęp” przedstawiono uzasadnienie wyboru tematu, przyjęte cele oraz hipotezy badawcze. W ramach poszukiwań uzasadnienia wybory tematu, Autor optymistycznie zakłada, że m.in. rolnicy mogą wykorzystywać kontrakty futures i hedging do

zarządzania ryzykiem cenowym i stabilizowania swoich dochodów. Można zatem zadać pytanie, których rolników może to dotyczyć i jaka może być potencjalna skala operacji tego typu oraz jakie mogą być jej uwarunkowania?

Cel główny pracy doktorskiej można uznać za poprawny, odzwierciedlający zasadnicze jej treści. Cele szczegółowe także w większości nie wzbudzają zastrzeżeń, chociaż można mieć uwagi natury szczegółowej w tym obszarze. W przypadku trzech z nich występuje w sformułowaniu słowo „Analiza”, która jest metodą i w sama w sobie nie powinna być celem. Także w przypadku dwóch celów szczegółowych dodawanie sformułowań „w analizowanym okresie” jest także zbędne, gdyż w części metodycznej pracy zostało określone, jakiego okresu badawczego dotyczą analizy. Nie jasnym jest sformułowanie jeszcze dodatkowo zadań badawczych, poza celami szczegółowymi, gdyż w przeważającej części zawierają one ten sam zakres tematyczny.

Przyjęte w pracy do weryfikacji hipotezy badawcze można uznać generalnie za poprawne. W przypadku hipotezy pierwszej, w której mowa jest o ryzyku cenowym, druga jej część jest zbędna, gdyż w założonym aspekcie mamy na myśli tylko możliwość pojawienia się strat. Hipoteza druga ma znamiona założenia oczywistego, gdyż hedging z założenia ma ograniczać ryzyko cenowe w ujęciu czasu. Im ten okres jest bardziej odległy, tym zwiększa się znaczenie instrumentów zabezpieczających przed ryzykiem cenowym. Hipoteza czwarta ma natomiast raczej charakter wniosku, gdyż jest stwierdzeniem wynikowym, a nie założeniem badawczym. Końcowa część rozdziału „Wstęp” zawiera charakterystykę spisu treści pracy, wraz z syntetycznym opisem zawartości merytorycznej poszczególnych rozdziałów. Jest to powtórzenie informacji ze spisu treści pracy, które bez uszczerbku dla jakości, mogły być pominięte.

Nawiązując do aspektu teoretycznego pracy odczuwam niedosyt umiejscowienia podjętego tematu badawczego w ramach nurtu z dziedziny nauk społecznych, w dyscyplinie „*Ekonomia i finanse*”. Umiejscowienie bowiem tematyki pracy w określonym nurcie daje informację, co już zostało zbadane w minionym okresie, a które obszary nie są jeszcze zbadane, albo badania te wymagają uszczegółowienia i rozwinięcia.

Rozdział pierwszy pracy obejmuje zagadnienia interpretacji ryzyka w rolnictwie. Na początku Autor przeprowadził literaturowe rozważania dotyczące pojęcia i zakresu ryzyka. Można mieć uwagę, dotyczącą przejrzystości definicji ryzyka w nurcie materialnym, przyjętą przez Autora (str. 11), tj. „... *możliwość odchylenia od wartości bazowej, akcentując w ten sposób skutki tego zjawiska w postaci powstania możliwych strat*”. Nie jest widoczne „*akcentowanie*”, gdyż ryzyko jest także możliwą szansą osiągnięcia dodatkowych korzyści.

W tabeli 1 (str. 15) nie jest jasnym, dlaczego cytowany przez Doktoranta autor nie podał skali oddziaływania w przypadku ryzyka rynkowego/cenowego na poziomie mikro oraz ryzyka finansowego na poziomie mezo i makro. Przecież można zdefiniować przykłady ryzyk występujących w tych obszarach, które Autor mógł sam zaproponować. Na str. 16 Autor na podstawie pozycji literatury wymienia czynniki kształtujące poziom plonów roślin. W punkcie drugim wymienia jak czynnik z tego zakresu „*zmian w poziomie nakładów i intensywności produkcji rolnej ...*” – miarą intensywności produkcji rolnej jest poziom poniesionych nakładów - Autor napisał zatem o tym samym.

Rozdział drugi dotyczy roli rynków terminowych w zarządzaniu ryzykiem cenowym w rolnictwie. Tą część pracy charakteryzuje bardzo dobry przegląd krajowej i zagranicznej literatury przedmiotu. Tytuły kolumn w tabelach oraz nazwy pozycji (zmiennych) w pierwszej kolumnie (np. tabela 8, str. 50) powinny być napisane z dużej litery. W tabeli 5 (str. 40) liczba kontraktów jest podana w sztukach (mylące jest zastosowanie przecinka między cyframi). Aż taka dokładność informacji liczbowych zajmuje dużo miejsca w tej tabeli. Można przecież liczbę kontraktów wyrazić np. w mln – informacja nie byłaby uboższa, a treść tabeli stałaby się bardziej przejrzysta. Autor opisując tą tabelę przyjął jako jednostki miary mld – powinna być w tym zakresie zgodność informacji zawartych w tabeli oraz w treści jej opisu. Również nie podaje się przyjmowanych jednostek miary przy liczbach w treści tabeli – na ogół informacja taka jest podana w „główce” lub „boczku” tabeli. Nie został zapowiedziany początek opisu tabeli 5 i wykresu 1. Przy okazji tylko jednego zdania opisu wykresu 1 wystąpiły treści wyrażone jedynie w procentach, podczas gdy powinno się skupić zasadniczą uwagę na kwestię wolumenu kontraktów futures i opcji.

Rozdział trzeci dotyczy instrumentów pochodnych w zarządzaniu ryzykiem cenowym w rolnictwie. Na początku tej części pracy Autor wymienia elementy składowe tego rozdziału. Mając na uwadze, że czytelnik pracy zapoznał się ze spisem treści, potem z syntetyczną charakterystyką zawartości rozdziałów w części „*Wstęp*”, to w tym miejscu z treścią rozdziału trzeciego zapoznaje się po raz trzeci – jest to zbędne powtórzenie. W tabelach 8-10 przedstawiono charakterystyki wybranych kontraktów w porównywalnym ujęciu, ale oczywiście różnej treści merytorycznej. Autor nie dokonał jednak syntetycznego opisu tych tabel, co zmusza czytelnika pracy do samodzielnego analizowania ich treści. W tabeli 12 (str. 59) nie podano tytułu treści pierwszej kolumny. Na str. 61 nie jest konieczne zaznajamianie czytelnika, co będzie treścią zapowiadanego podrozdziału, gdyż czytelnik zapozna się z tą informacją czytając stopniowo pracę. W tabeli 25 (str. 79) nie podano tytułu treści pierwszej kolumny. Na str. 90 Autor stwierdził, że „... *wysokie ceny przed zniwami są*

wynikiem niskich zapasów” – nie zawsze taka prawidłowość występuje, w przeciwnym razie znacząca część producentów zbóż czekałaby ze sprzedażą do tego momentu. Byłoby mniej zatem sprzedających zboża zaraz po żniwach i ceny byłyby z kolei wysokie. Na str. 91 przedstawiono scenariusz transakcji, mającej na celu zabezpieczenie przychodów rolnika w okresie przed żniwami. W dalszej części tej myśli jest już mowa o zabezpieczeniu dochodów na określonym poziomie – a przecież nie są to takie same kategorie ekonomiczne. Na str. 99 jest mowa o ustalaniu poziomu bazy sprzedaży, natomiast przypis nr 16 definiuje bazę zakupu.

W rozdziale czwartym przedstawiono charakterystykę rynku pszenicy w Polsce w latach 2005-2016. Odczuwalny jest niedosyt szczegółowości opisu treści wykresu 2. W kontekście momentu ukończenia pracy, trochę specyficznie wygląda podanie w tabeli 34 (str. 105) w ostatniej kolumnie „2015/16 szacunek”. W tabeli 34 (str. 105) i 36 (str. 109) nie podano tytułu treści pierwszej kolumny. Na str. 109 stwierdzono, że zasadniczy wpływ na kształtowanie się jakości i wielkości produkcji pszenicy mają warunki klimatyczne (na podstawie tabeli 35, str. 107, 108). Autor w ten sposób bardzo uszczuplił znaczenie kwestii technologiczno-plonotwórczych przy uprawie zbóż. Moim zdaniem przesłanie treści tabeli 35 według cytowanego źródła było inne, niż przyjął to Autor do realizacji tematu badawczego. Podpunkt 4.1.3 (str. 110-112) jest w zasadzie jednym wielkim cytatem, w którym wykorzystywano jedno źródło informacji, tj. „Rynek zbóż”. Wskazane byłoby przeprowadzenie własnej syntezy uzyskanych informacji o charakterze wnioskującym i uogólniającym.

W rozdziale piątym dokonano analizy empirycznej transakcji hedgingowych na rynku pszenicy w Polsce w latach 2005-2016. W podpunkcie 5.1.1. dokonano symulacji transakcji hedgingowych na rynku pszenicy konsumpcyjnej. Autor podał precyzyjne założenia do przeprowadzonej symulacji. W ramach opisanych szczegółowo etapów symulacji jest mowa o przedsiębiorstwie. Autor nie doprecyzował, czy jest to przykład konkretnego przedsiębiorstwa, które dokonało tego typu operacji, czy jest to na zasadzie założonego przykładu i symulacji. Na str. 132 jest widoczna pomyłka autora, który napisał, że „Jeżeli baza sprzedaży jest wyższa niż baza sprzedaży ...” – chodziło zapewne o porównanie z bazą zakupu. Do pozostałych aspektów warstwy metodycznej tej części pracy nie można mieć zastrzeżeń.

W podpunkcie 5.3. przedstawiono symulacje hedgingowe na rynku pszenicy. Analiza dotyczy 507 symulacji otwarcia i zamknięcia pozycji na rynku gotówkowym i terminowym w okresie 11 sezonów. Nie doprecyzowano skąd uzyskano statystykę transakcji hedgingowych

zawartych w tabeli 44. Autor opisał każdy okres osobno w sposób stosunkowo schematyczny i techniczny. Zmusza to czytelnika do sformułowania syntezy dla całego badanego okresu, w celu sformułowania wniosku decyzyjnego, a przecież nie jest podejmowana decyzja średnia, jak w stwierdzeniu na str. 148. Stwierdzono, że w poszczególnych okresach ryzyko niezadziałania hedgingu było niskie lub bardzo wysokie. Można się zastanowić nad użytecznością tego typu informacji dla przeciętnego producenta pszenicy, np. rolnika. Niektóre stwierdzenia w tej części pracy pozostawione są bez komentarza uzasadniającego. Np. na str. 149 stwierdzono, że „*Trudno zauważyć zależność (pozytywną jak i negatywną) między poziomem ryzyka a współczynnikiem oceny ryzyka działania hedgingu*”. Powstaje pytanie o użyteczność tego typu informacji w aspekcie prowadzonych badań. Na str. 150 Autor stwierdził, że „... *im później skup pszenicy (zawarcie transakcji hedgingowej), tym średni odsetek transakcji hedgingowych, które spełniają swoją funkcję jest coraz niższy, ...*”. Autor pozostawił to stwierdzenie bez komentarza. Producenta rolnego w aspekcie tego stwierdzenia interesowałoby, jak ma zatem się zachowywać, żeby skorzystać na tym instrumencie – czy należy przyspieszać skup pszenicy zatem? Interesująca jest także odpowiedź na pytanie, dlaczego „... *średnie odsetki transakcji hedgingowych spełniające swoją funkcję różnią się istotnie w zależności od sezonu*” (str. 152). Na str. 160 Autor stwierdził, że wyodrębniono czynniki, które mogą wpływać na wyniki transakcji hedgingowych – nie doprecyzowano jakimi kryteriami kierowano się w tym zakresie. Największe zastrzeżenia można mieć do doboru czynników określonych jako „*finansowe*”, gdyż zostały pominięte inne ważne z tego zakresu. Jak merytorycznie uzasadnić, że jest związek między zapasem początkowym pszenicy a szansami powodzenia transakcji hedgingowych, z silną zależnością (str. 162)? Jak uzasadnić, że wynik transakcji hedgingowej na rynku pszenicy konsumpcyjnej w Polsce nieistotnie zależy od produkcji światowej, ale konsumpcja światowa pszenicy istotnie wpływa na ten wynik? Czyżby przyczyną zróżnicowania były zapasy końcowe pszenicy na świecie?

W tabeli 63 (str. 166) przedstawiono wyniki regresji wraz z ilorazem szans. Autor w ramach opisu uzyskanych wyników zastosował podejście czysto techniczne, sprowadzające się do jednego schematu opisu. Próbując zrobić syntezę zarządczo użyteczną można stwierdzić, że wraz ze wzrostem badanej zmiennej w pięciu przypadkach odnotowano wzrost prawdopodobieństwa powodzenia hedgingu, natomiast w przypadku siedmiu prawdopodobieństwo korzyści z hedgingu maleje. Zastanawia mnie zatem, jaką konkluzję można sformułować na podstawie tego fragmentu analizy (str. 166-167). To samo dotyczy opisu wyników zawartych w tabeli 64 (str. 168), w której przedstawiono efekty marginalne

dla modelu regresji logitowej. Nie można mieć natomiast zastrzeżeń do poprawności metodycznej i sposobu interpretacji uzyskanych wyników badań w tej części pracy.

Zakończenie obejmuje zbyt dużo informacji o ogólnym charakterze, co dotyczy zwłaszcza str. 172-173, które zawierają treści wcześniej omawiane w pracy na zasadzie stwierdzeń informacyjnych. W tej części pracy występuje także jednoznaczne nawiązanie do sposobu weryfikacji przyjętych hipotez badawczych, co należy ocenić pozytywnie. W zakresie czynników, które mogą wpływać na rezultaty transakcji hedgingowych na rynku pszenicy konsumpcyjnej występują podobne stwierdzenia jak w treści pracy. Autor nie podjął próby sformułowania uogólnień o charakterze naukowym, które byłyby wkładem w dyscyplinie ekonomii. Moim zdaniem nie został zrealizowany cel praktyczny, który miał polegać na sformułowaniu i wskazaniu rekomendacji na przyszłość, dotyczących strategii hedgingowych, które mogą być zastosowane przez podmioty działające na rynku pszenicy. Mogę z przekonaniem natomiast stwierdzić, że cel główny pracy oraz cele szczegółowe zostały zrealizowane. Natomiast część założonych pytań (problemów) badawczych nie została w pełni zrealizowana.

4. Ocena korzystnych elementów merytorycznej wartości pracy

W recenzji zasadniczą uwagę zwróciłem dotychczas na niedociągnięcia i zagadnienia dyskusyjne zawarte w pracy doktorskiej. Nie oznacza to jednak, że zagadnienia te przeważają w pracy. Do zasadniczych, pozytywnych aspektów z zakresu organizacji badań i osiągnięć naukowych Autora zawartych w rozprawie doktorskiej można zaliczyć m.in.:

- 1) Przeprowadzono poprawny przegląd literatury z zakresu badanego problemu. Należy podkreślić wykorzystanie literatury zagranicznej. Widoczne jest „oczytanie” Autora w literaturze przedmiotu. Autor podaje definicje ekonomiczne, które są stosunkowo przejrzyste, i pozwalają na doprecyzowanie metodyki badawczej.
- 2) Autor określił precyzyjnie ekonomiczny problem badawczy, i generalnie w sposób poprawny dokonał weryfikacji założonych celów i hipotez. Przeprowadzona analiza jest wieloaspektowa i szczegółowa, z wykorzystaniem rozbudowanej metodyki badawczej.
- 3) Podjęcie aktualnego problemu badawczego, który ma walory także praktyczne z zakresu opracowywania modelu zarządzania ryzykiem cenowym na rynku pszenicy konsumpcyjnej. Wykorzystano poprawne metody opisowe oraz statystyczne, przeprowadzając prawidłową interpretację uzyskanych wyników.

- 4) Przyjęcie odpowiednich kategorii ekonomicznych oraz na ogół poprawny opis stwierdzonych zależności, wynikających z analizy statystycznej, tabelarycznej i rysunków.
- 5) Określenie uwarunkowań korzyści z transakcji hedgingowych w aspekcie ryzyka cenowego na rynku pszenicy oraz poziomu korelacji czynników popytowo-podażowych oraz finansowych, wpływających na te transakcje. Zwiększa to potencjał informacyjny producentów pszenicy w zakresie wykorzystywania w praktyce transakcji hedgingowych.

5. Uwagi szczegółowe

Praca doktorska napisana jest poprawnie pod względem stylu oraz przyjazna w odbiorze i czytaniu, jak również charakteryzuje się starannością pod względem technicznym. Do szczegółowych, nielicznych niedociągnięć występujących w pracy można zaliczyć następujące kwestie:

- 1) W tekście występują sytuacje zbędnych, w nieodpowiednim miejscu postawionych lub braku przecinków, kropek, spacji, itp.: str. 4, 6, 7, 12, 16, 19, 39, 41, 44, 53, 60, 61, 62, 63, 66, 68, 72, 81, 82, 92, 94, 96, 97, 99, 102, 114, 121, 123, 139, 144, 152, 160, 161, 164, 165, 168, 173, 176.
- 2) Autor używa miejscami zbędnych wprowadzeń (słów) w niektórych zdaniach, np. „... niniejszej...” – str. 3; „...przy czym należy pamiętać...” – str. 20, 69; „... warto również wspomnieć ...” – str. 21; zbędne jest także przy opisie słowo „wyżej”, „powyższym”, „poniżej” w różnych odmianach – str. 3, 6, 12, 33, 36, 66, 76, 134, 159, 166 – czytelnik bowiem o tym już przeczytał.
- 3) Występują tzw. literówki – str. 10, 13, 17, 24, 38, 45, 49, 55, 78, 83, 84, 89, 106, 109, 110, 111, 122, 127, 155.
- 4) Występują błędy pod względem stylu opisu – str. 41, 160.
- 5) Na końcu źródła tabeli stawiamy kropkę – str. 66, 67, 68, 74, 75 i dalsze.
- 6) Brak wykorzystywania przyjętych, zwyczajowych skrótów – „między innymi” zamiast „m.in.” – str. 3.
- 7) Tabele w pracy nie powinny być dzielone, tj. być na dwóch stronach – str. 25-27.
- 8) Na str. 44 pod tabelą 6 nie powinno być tekstu opisu umieszczonego w poziomie.

6. Ocena kwalifikacyjna

Podsumowując całościowo recenzję przedstawionej pracy doktorskiej stwierdzam, że pracę tematycznie można zakwalifikować do dziedziny nauk społecznych, dyscyplina

„*Ekonomia i finanse*”. Przyjęte założenia badawcze zostały w pracy zrealizowane. Doktorant wykorzystał możliwości realizacji tematu badawczego, którego duże znaczenie wynika z ciągle aktualnego problemu zabezpieczania się przed ryzykiem cenowym na rynku pszenicy konsumpcyjnej. Pozytywnie oceniam stronę formalną i merytoryczną pracy. Doktorant posiada szeroką wiedzę z podjętej tematyki badawczej oraz umiejętność korzystania z literatury przedmiotu, krajowej i zagranicznej. Uzyskał szczegółowe i adekwatne do celów pracy dane empiryczne. Pewnym niedociągnięciem rozprawy jest brak wyraźnego umiejscowienia tematyki w nurcie ekonomii i finansów oraz zbyt techniczna analiza danych. Wynika to zapewne z większych fascynacji Doktoranta metodami statystyczno-ekonometrycznymi, niż umiejscawianiem ich wyników w szerszym aspekcie uzasadnień problemów i zależności ekonomicznych. Nie wszystkie wyniki modeli statystycznych można bowiem w sposób jednoznaczny uzasadnić i zinterpretować, a przyczyną tego jest złożoność powiązań w ramach podjętego tematu badawczego. Tym niemniej Doktorant mógł podjąć próbę komentarza wybranych, uzyskanych z wykorzystaniem metodyki statystycznej zależności.

Osobnym zagadnieniem jest stopień praktycznej użyteczności przeprowadzonych badań w aspekcie wykorzystania przez producenta pszenicy, którym jest np. rolnik. Generalnie należy dążyć i propagować instrumenty zabezpieczające przed ryzykiem cenowym, ale przy obecnej strukturze agrarnej w Polsce, szanse na szerszą akceptację w praktyce wyników zaprezentowanych w pracy doktorskiej są niewielkie. Stwierdzenie to wypowiadam w aspekcie sugestii Doktoranta o możliwych walorach aplikacyjnych wyników pracy. Natomiast sądzę, że temat jest aktualny w przypadku dużych przedsiębiorstw rolniczych, w których konsekwencje cenowe sprzedaży zbóż mają duże znaczenie, a zatem i wpływ na sytuację ekonomiczną-finansową i prognozy rozwoju na przyszłość.

Stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Mirosława Walawskiego pt. *Kontrakty futures jako narzędzie zarządzania ryzykiem cenowy na rynku pszenicy w Polsce w latach 2005-2016*, spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim, określone w Ustawie z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65). ***Wnioskuje zatem o dopuszczenie mgr Mirosława Walawskiego do publicznej obrony pracy doktorskiej na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.***

M. Wasikewski